

Ozorowski, Mieczysław

Eucharystia jako "Ofiara uwielbienia"

Studia Teologiczne 12, 187-200

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. MIECZYŚLAW OZOROWSKI

EUCHARYSTIA JAKO „OFIARA UWIELBIENIA”

Treść: Wstęp; I. Ofiara uwielbienia w Starym Testamencie; II. Eucharystia Naszego Pana; III. Eucharystia w pierwotnym Kościele; IV. Współczesne Modlitwy Eucharystyczne; V. Istota Ofiary uwielbienia; Zakończenie.

WSTĘP

Modląc się Pierwszą Modlitwą Eucharystyczną spotykamy termin *ofiara uwielbienia* (*sacrificium laudis*). Odnosi się on do ofiary eucharystycznej. Zazwyczaj, gdy mówimy o ofierze eucharystycznej łączymy ją z ofiarą Chrystusa na krzyżu. Od czasu Soboru Trydenckiego tradycja katolicka unikała terminu *ofiara uwielbienia*, ponieważ sugeruje on tylko ofiarę modlitewną a nie realną. Teksty modlitw eucharystycznych zawierają jednak wiele wyrażen opisujących dziękczynienie, uwielbienia i wychwalanie. Ojcowie Kościoła częściej odwoływali się do tego terminu. Używali też innych podobnych określeń jak na przykład: *ofiara duchowa*, *ofiara wewnętrzna*, czy *ofiara niewidzialna*, na oznaczenie rzeczywistości eucharystycznej.

Ofiara uwielbienia wydaje się najlepiej wyrażać formę słowną ofiary eucharystycznej. W ten sposób Eucharystia jawi się, nie tylko, jako najwyższy i najważniejszy akt człowieka, ale jako akt, przez który osoba ludzka znajduje swoje spełnienie, doskonałość, pełnię miłości, radości i harmonii. Człowiek, bowiem odkrywając w sobie miłość Bożą, która go powołała do istnienia i darowała go samemu sobie, nie może inaczej odwzajemnić tej miłości jak przez zwrócenie swojego życia i swojej miłości do źródła, przez ofiarę z całej swojej osoby. Widząc, że wszystko jest łaską Bożą, człowiek zwraca się ku Niemu w całkowitym dziękczynieniu, w całkowitej eucharystii, w dynamice wdzięcznej miłości, w której odnajduje swoją doskonałość¹.

I. OFIARA UWIELBIENIA W STARYM TESTAMENCIE

Stary Testament zna ofiarę dziękczynną (*toda*). Ofiara ta jest opisana w Księdze Kapłańskiej (Kpł 7,11-15). Żydzi znali trzy rodzaje ofiar: całopalne

¹ J. Juglar, *Le sacrifice de louange*, Paris 1953, s. 12-13.

(*holokaust*), przebłagalne i wspólnotowe (*zebah* lub *selamim*). Ofiara dziękczynna wydaje się być jedną z odmian ofiar *zebah*². Ofiary te polegały na spożyciu uroczystego posiłku w gronie rodzinnym, w radosnej atmosferze, w poczuciu świętej obecności Jahwe (Wj 34,15; Kpł 7,11-16; Ps 106,28). Radość, która towarzyszy tym posiłkom, dobrze oddaje ich świąteczny charakter (Sdz 16,23; Pwt 12,7; 1 Sm 11,15). Krew nie odgrywa tu żadnej roli, ponieważ nie można jej spożywać, jest ona wylewana u stóp ołtarza (Pwt 12,27). Najważniejszym przedstawicielem tych posiłków ofiarnych jest uczta Paschalna (Wj 12,27; 34,25)³. Ofiara dziękczynna polega więc na spożyciu resztek złożonej ofiary przez ofiarników, dodając do tego ofiary roślinne, aby posiłek był kompletny. Ofiarę tę należało spożyć tego samego dnia, aby nic nie pozostało na dzień następny (Kpł 22,29).

Termin *toda* w Starym Testamencie posiada dwa znaczenia: pieśni dziękczynnej (3 razy) i ofiary dziękczynnej (17 razy). Analizując Psalmi dziękczynne zauważymy, że okazją do dziękczynienia jest Zbawienie przyniesione przez Boga. Szczególne miejsce zajmują tu *mirabilia Dei*, wielkie cuda, których Jahwe dokonał (1 Krn 16,9.12.24). Historia Izraela, a szczególnie wyjście, przymierze, zajęcie Ziemi Obiecanej, królestwo dawidowe, przedstawione są jako modele tych cudów Jahwe, jako objawienie jego wiernej miłości i sprawiedliwości. Celem *toda* jest tylko sam Bóg. Nie jest to zwykłe dziękczynienie, jak to czynią ludzie między sobą, oczekując jakiegoś dobra. *Toda* polega na uwielbieniu, egzaltacji, podziwie Boga, który objawia swoją wielkość, moc zbawienia w przeszłości i teraźniejszości, swoją chwałę i mądrość⁴.

Miejscem wykonywania *toda* wydaje się być wspólnota religijna, a szczególnie Świątynia Jerozolimska. Wokół ołtarza *toda* jest najradośniejsza. *Umywam moje ręce na znak niewinności i obchodzę Twój ołtarz, Panie, by obwieszczać głośno chwałę (toda), i rozpowiadać wszystkie Twoje cuda. Panie miłuję dom, w którym mieszkasz i miejsce, gdzie przebywa Twoja chwała* (Ps 26,6-8). *Toda* jest pieśnią, słowem, które towarzyszy rytowi składania ofiar, aby przedstawić motywy i nadać sens składanej ofierze.

Relację pomiędzy pieśnią *toda* i ofiarą *toda* dobrze oddaje Psalm 100. Sam tytuł Psalmu: pieśń dziękczynienia (*mizmor*) wskazuje na składanie ofiary. Wchodził on w skład rytuału ofiarnego⁵. Psalm ten jest zachętą dla wszystkiego co żyje, aby uczestniczyło ono w ceremonii ofiarnej z radością i entuzjazmem. Motywem tej ofiary jest wyznanie wiary w Jednego Boga: *Wiedźcie, że Pan jest Bogiem* (w. 3). Jak widzimy w tym Psalmie ofiara w Izraelu nie była zwykłym boskim posiłkiem ale celebracją-wspomnieniem (ofiara i pieśnią) wielkich dzieł Jedyne Boga Jahwe, który nieustannie troszczy się o zbawienie ludzi. Podobne świadectwo daje Psalm 118, gdzie widzimy ceremonię *toda* jako wejście

² G. Couturier, *Le sacrifice d'action de grâce*, ET 13 (1982), s. 7.

³ G. Couturier, *Le sacrifice d'action de grâce*, ET 13 (1982), s. 9.

⁴ G. Couturier, *Le sacrifice d'action de grâce*, ET 13 (1982), s. 15-20.

⁵ E. Munk, *Le monde des prières*, t. 1, Paris 1958, s. 86. Munk uważa, że Ps 100 był śpiewany podczas składania ofiar dziękczynnych, dlatego trzeba go obecnie codziennie odmawiać, aby zastąpić te ofiary. Zaznacza jednocześnie, że istniał obowiązek złożenia ofiary dziękczynnej, szczególnie wówczas, gdy człowiek został uratowany z wielkiego niebezpieczeństwa: poważnej choroby, po podróży morskiej lub przez pustynię i po uwolnieniu z niewoli.

na miejsce zbawienia, miejsce zgromadzenia prawdziwego ludu Bożego: *Otwórzcie mi bramy sprawiedliwości: chcę wejść i złożyć dzięki Panu (toda). Oto jest brama Pana, przez nią wejda sprawiedliwi. Dziękować Ci będę, że mnie wysłuchałeś i stałeś się moim zbawieniem* (Ps 118,19-21)⁶. Potwierdzenie tej relacji przynoszą nam również takie teksty jak: Jr 33, 10-11; Ne 12,27-43; 1 Krn 16,4-43.

Z analizy tekstów wynika, że jednym z głównych aktów kultowych Izraela była ofiara dziękczynna (*toda*). Miała ona na celu uwielbienie wielkości i mocy zbawczej Boga Jahwe, który objawił i objawia w historii swoje wielkie dzieła (*mirabilia Dei*), poczynwszy od Abrahama i po dzień dzisiejszy. Ta celebrowacja zawierała dwie główne części: posiłek ofiarny, dzielony wspólnie w obecności Jahwe i hymnu dziękczynnego, który go wyjaśniał i nadawał mu sens. Zauważamy tu, że posiłek Paschalny był zbudowany na tej samej zasadzie. Był on bowiem posiłkiem ofiarnym spożywanym w gronie rodzinnym (Wj 12), podczas którego śpiewano pieśni wychwalające zbawienie przyniesione przez Jahwe (Wj 15). Możemy twierdzić, że liturgia *toda* znajdowała się w sercu życia kultowego ludu Izraela od jego początku⁷.

Niektórzy autorzy uważają, że *toda* jest źródłem dla powstania *berakot*, które stanowią podstawowy składnik modlitw synagogałnych⁸. Niektóre z tych modlitw, przeszły prawdopodobnie z kultu ofiarnego w Świątyni Jerozolimskiej do oficjum synagogałnego. Taką modlitwą jest z całą pewnością *Tefila* (Osiemnaście Błogosławieństw). Po zburzeniu Świątyni Jerozolimskiej niektóre błogosławieństwa zostały zmodyfikowane lub poszerzone⁹. Z drugiej strony zauważalny był w judaizmie trend do spirytualizacji składanych ofiar. Widać to wyraźnie na przykładzie Filona z Aleksandrii, który posiada szerokie pojęcie eucharystii. Stosuje on je w kontekście nie tylko pieśni i ofiar *toda* ale również i do ofiar całopalnych (*holokaust*). Termin eucharystia stosuje on jednocześnie w związku z modlitwami po posiłku¹⁰. W każdym wypadku *toda* jako proklamacja zbawczego dzieła Bożego podczas rytualnego posiłku jest cennym łącznikiem do zrozumienia Eucharystii ustanowionej przez naszego Pana podczas Ostatniej Wieczerzy.

II. EUCHARYSTIA NASZEGO PANA

Evangelisci w prosty sposób przekazują nam prawdę o ustanowieniu Eucharystii: *A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im mówiąc: «Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje». Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im i pili z niego wszyscy i rzekł do nich:*

⁶ Bardzo krótki tekst, potwierdzający tę relację pomiędzy ofiarą i pieśnią *toda*, znajdujemy w Księdze Jonasza (2,10): *Ale ja złożył Tobie ofiarę (zebah), z głośnym dziękczynieniem. Spełnię to co ślubowałem. Zbawienie jest u Pana*. Widzimy tu trzy podstawowe elementy *toda*: posiłek ofiarny (*zebah*), pieśń dziękczynną i wyznanie wiary w moc zbawczą Jahwe.

⁷ G. Couturier, *Le sacrifice d'action de grâce*, ET 13 (1982), s. 29.

⁸ C. Giraud, *La struttura letteraria della Preghiera eucaristica*, Roma 1981, s. 9.

⁹ E. Munk, *Le monde des prières*, t. 1, Paris 1958, s. 176.

¹⁰ H. Cazelles, *Eucharistie, bénédiction et sacrifice dans L'Ancien Testament*, MD 123(1975), s. 22-24; J. Laporte, *Doctrine eucharistique chez Philon d'Alexandrie*, Paris 1972.

«*To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana*» (Mk 14,22-24). Podobny opis znajdujemy u Mateusza (26,26-30), Łukasza (22,19n) i Pawła (1 Kor 11,23-26).

W opisie ustanowienia Eucharystii zauważamy, że akcent pada na dziękczynienie. Jezus błogosławi chleb i odmawia dziękczynienie nad kielichem wina. Za każdym razem Chrystus odmawia dziękczynienie i daje pobłogosławioną rzecz swoim uczniom. Błogosławieństwo Naszego Pana konkretyzuje się w chlebie i winie. Dzięki temu uczniowie mogą uczestniczyć w Ciele i Krwi Chrystusa (1 Kor 10,16).

Wydarzenia z Ostatniej Wieczerzy pokrywają się z danymi przekazanymi nam przez tradycję żydowską. Każdy posiłek, a szczególnie ten uroczysty, paschalny rozpoczynał się błogosławieństwem nad chlebem. Tekst tego pierwszego błogosławieństwa jest następujący: *Błogosławiony jesteś Ty, Wiekuisty Boże nasz, Królu wszechświata, który poświęciłeś nas przykazaniami Swemi, który wydobywałeś chleb z ziemi*¹¹. Podobne błogosławieństwa były odmawiane nad wszystkimi potrawami.

Po zakończeniu zaś posiłku rozpoczynał się uroczysty ryt. Przynoszono kielich wina, które mieszano z wodą. Nad tym kielichem odmawiano lub śpiewano długie dziękczynienie, składające się z trzech, a obecnie z czterech błogosławieństw i poprzedzone uroczystym dialogiem. Oto tekst trzech błogosławieństw (*Birak ha-mazon*)¹².

- 1) Błogosławiony jesteś Ty, Wiekuisty, Boże nasz, Królu wszechświata, który karmisz świat cały w dobroci Swojej, w miłości, w łasce i w miłosierdziu On daje chleb wszelkiemu ciału, gdyż na wieki trwa Jego łaska. A dla dobroci Jego wielkiej nigdy nie zabrakło nam i nie zabraknie nam pokarmu na wieki wieków — gwoli imieniu Jego wielkiemu, gdyż On karmi i utrzymuje wszystko i dobroć świadczy wszystkim i przygotowuje pokarm dla wszystkich stworzeń, które stworzył. Pochwalonyś Ty, Wiekuisty, który karmisz wszystko.
- 2) Dziękujemy Tobie, Wiekuisty, Boże nasz, za to, że dałeś w dziedzictwo praojcom naszym ziemię znakomitą, dobrą rozległą i za to, że wywiodłeś nas Wiekuisty, Boże nasz, z ziemi Egiptu i wyzwoliłeś nas z domu niewoli, i za przymierze Twoje, które napiętnowałeś na ciele naszym, i za Zakon Twój, którego nauczyłeś nas i za prawa Twoje, które nam oznajmiłeś i za życie, życzliwość i łaskę, których użyczyłeś nam, i za spożywany pokarm, którym nakarmisz i utrzymujesz nas zawsze, każdego dnia, każdej pory i każdej godziny.
I za to wszystko, Wiekuisty, Boże nasz, my dziękujemy Tobie i błogosławimy Ciebie, niech będzie błogosławione imię Twoje w ustach wszystkiego żyjącego zawsze na wieki wieków, jak napisane: „I będziesz jadł i będziesz syty i pobłogosławisz Wiekuistego, Boga twego, za ziemię dobrą, którą dał tobie”. Błogosławiony jesteś Ty, Wiekuisty, za ziemię i za pokarm.
- 3) Zmiłuj się Wiekuisty, Boże nasz, nad Izraelem, narodem Twoim i nad Jerozolimą, miastem Twoim, i nad Syjonem, siedzibą majestatu Twego i nad

¹¹ S. Spitzer, *Modły Izraelitów*, Wyd. 3, Warszawa 1991, s. 577.

¹² S. Spitzer, *Modły Izraelitów*, Wyd. 3, Warszawa 1991, s. 579-583.

królestwem domu Dawida, pomazańca Twego, i nad domem wielkim i świętym, mianowanym imieniem Twoim. Boże nasz, Ojczy nasz, paś nas, karm nas, wyżywiaj nas i utrzymuj nas i uwolnij nas i ulży nam, Wiekuisty, Boże nasz, rychło od wszelkiej niedoli naszej. Nie dajże, abyśmy byli zawiśli, Wiekuisty, Boże nasz, ani od pożyczki ich, ale tylko od ręki Twojej, pełnej, otwartej, świętej i hojnej, abyśmy nie byli zawstydzeni, ani zarumienieni na wieki wieków.

I odbuduj Jeruzolimę, miasto święte, rychło za dni naszych. Pochwalonyś Ty wiekuisty, odbudujący w miłosierdziu Swoim Jeruzolimę. Amen.

To dziękczynienie przekracza w swej treści podziękowanie za spożyty pokarm. Dziękczynienie po posiłku (*Birkat ha-mazon*) posiada formę proklamacji wielkich dzieł Bożych: stworzenia, wyjścia z Egiptu, otrzymania Prawa, objęcia w posiadanie Ziemi Obiecanej, królestwa Dawida i Świątyni Jeruzolimskiej. Wszystko to otrzymał lud Izraela dzięki wielkiemu miłosierdziu Bożemu po to, by Izrael służył Bogu uwielbiając Go i błogosławiąc nieustannie i aż do skończenia świata. Dziękczynienie po posiłku jest okazją do uznania dobroci i miłości Bożej, Jego potęgi i zależności wszystkiego, co żyje, od Niego.

Posiłek żydowski jest przepelniony dziękczynieniem. Błogosławieństwo spotykamy na początku, podczas i na końcu posiłku. Przy każdym daniu wznosi się ku Bogu dziękczynienie, przez co cały posiłek stawał się czynnością świętą, podobną do *świętych uczt* spożywanych w Świątyni, według przepisów Prawa (Pwt 12,4-7). Zauważmy, że uroczyste dziękczynienie po posiłku nie jest zwykłym dziękczynieniem ale dziękczynieniem obiektywnym nad kielichem wina. Błogosławieństwo powinno bowiem być zawsze wypowiedziane nad jakąś rzeczą, która staje się nosicielem tego błogosławieństwa. Kielich wina stawał się więc okazją dla współbiesiadników, aby uczestniczyć w błogosławieństwie wypowiedzianym przez przewodniczącego modlitwom.

Nasz Pan Jezus Chrystus wybrał tradycyjny żydowski gest wypowiedziania błogosławieństwa nad chlebem i kielichem wina i dzielenia się tymi elementami z współbiesiadnikami. Oczywiście Jezus nadaje tym czynnościom zupełnie nowe znaczenie. Chleb staje się nie tylko chlebem błogosławionym ale Ciałem Chrystusa. Kielich jest nie tylko kielichem błogosławieństwa ale kielichem Krwi Chrystusa.

Paschalny charakter Ostatniej Wieczerzy nie zmienia naszej perspektywy patrzenia ale ją wzmacnia i wzbogaca. Pascha była i jest posiłkiem świętym, zaliczanym niekiedy do rytuału *toda*, podczas którego spożywano baranka paschalnego zabijanego w Świątyni. W sposób szczególny w posiłku paschalnym upamiętniano Przymierze Boga z Izraelem. Jezus podejmuje tę myśl wskazując na Kielich Krwi Nowego Przymierza (Łk 22,20). Podobnie jak żydowska Pascha była nie tylko dziękczynieniem ale przede wszystkim wspomnieniem *wielkich dzieł Bożych* względem Izraela, podobnie i ustanowiona Eucharystia posiada podobny anamnetyczny charakter. *To czyńcie na moją pamiątkę*. Posłuszny nakazowi Zbawiciela Kościół we wszystkich liturgiach eucharystycznych po słowach konsekracji umieszczał anamnezę zbawczego dzieła Chrystusa.

Posiłek paschalny posiadał dodatkowy wymiar eucharystyczny, ponieważ był figurą eschatologicznej uczyty mesjańskiej¹³. Ostatnia wieczerza nie jest już figurą, ani zapowiedzią ale ona inauguruje ową mesjańską ucztę eschatologiczną. Temat ten jest szczególnie wyeksponowany przez Łukasza. Najpierw Jezus zapowiada, że nie będzie pił z *owocu winnego krzewu, aż przyjdzie królestwo Boże* (Łk 22,16.18). Następnie Jezus ustanawia Eucharystię i spożywa z uczniami Paschę Nowego przymierza, Paschę Królestwa Bożego. Według tego ewangelisty, wraz z przyjściem Chrystusa przyszło Królestwo Boże; przez Zmartwychwstanie zostało ono zainaugurowane, a obecnie czekamy na całkowite jego wypełnienie przez przyjście Chrystusa w chwale. Na zakończenie Ostatniej Wieczerzy Jezus zwraca się do Apostołów słowami: *Wyście wytrwali przy mnie w przeciwnościach. Dlatego i Ja przekazuję wam królestwo, jak Mnie przekazał je mój Ojciec: abyście jedli i pili przy moim stole oraz żebyście zasiadali na tronach, sądząc dwanaście pokoleń Izraela* (Łk 22,28-30). Z całą pewnością tym stołem Królestwa jest stół Eucharystyczny. Ujawnia się tu istota i sama esencja Eucharystii, która już tu na ziemi antycypuje niezwykłą radość, niewypowiedziane wesele i niekończące się pieśni chwały i uwielbienia wznoszone przez świętych przed tronem Boga żywego na uczcie niebieskiej.

Jezus w Wieczerniku sprawuje Eucharystię, jako kapłan na wzór Melchizedeka (Hbr 7,11.17). Podobnie jak Melchizedek składa On ofiarę dziękczynną. Podobnie jak Melchizedek Chrystus składa chleb i wino (a przynajmniej tego postaci) na ofiarę dziękczynną (Rdz 14,17nn). Jezus rzeczywiście, jak widzieliśmy, odmówił tradycyjne błogosławieństwa nad chlebem i winem, które stały się rytem Jego ofiary. Ofiara ta zaś nie jest już ofiarą z chleba i wina ale jest to Ofiara Ciała i Krwi wylanej za nas na Krzyżu. W rękach Chrystusa poprzez błogosławieństwo chleb staje się Jego Ciałem a wino Jego Krwią. W ten sposób chleb ofiary dziękczynnej staje się Ciałem ofiary dziękczynnej a wino Krwią dziękczynienia. Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus ofiaruje w dziękczynieniu swoje Ciało i Krew pod postaciami chleba i wina na wzór Melchizedeka¹⁴. Chrystus pozostawia Kościołowi Eucharystię, nieustannie sprawowaną ofiarę Nowego Przymierza, która jest antycypacją i uczestnictwem w ofierze uwielbienia, którą On zainaugurował przez wstąpienie do nieba, przed oblicze Ojca, aby tam sprawować wiecznie żywą Eucharystię.

III. EUCHARYSTIA W PIERWOTNYM KOŚCIELE

Najstarsze świadectwo dotyczące sprawowania Eucharystii we wspólnocie Kościoła znajdujemy w Dziejach Apostolskich. Określana jest ona terminem *łamanie chleba, trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba. (...) Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie* (Dz 2,42-47). Tekst ten ukazuje, jak wyglądały pierwsze Eucharystie. Był to akt kultowy sprawowany we wspólnocie, podczas

¹³ J. Danielou, *Les repas de la Bible et leur signification*, MD 18(1949), s. 7-33.

¹⁴ J. Juglar, *Le sacrifice de louange*, Paris 1953, s. 41.

którego łamano chleb w atmosferze radości i uwielbienia Boga. Eucharystia ta posiada charakter dziękczynienia, dziękczynienia skonkretyzowanego, odma-
wianego nad posiłkiem, podobnie jak błogosławieństwa żydowskie.

Najstarszy pozabiblijny dokument chrześcijański, nazywany *Didache* mówi o Eucharystii, że jest *ofiara czystą*, powołując się na tekst proroka Malachiasza:

„W Dniu Pana, w niedzielę, gromadźcie się razem, by łamać chleb i składać dziękczynienie, a wyznawajcie ponadto wasze grzechy, aby ofiara wasza była czysta. Niechaj nikt, kto ma jakiś spór z bratem, dopóki się nie pogodzą, nie bierze udziału w tym zgromadzeniu, aby nie została skalana wasza ofiara. Oto bowiem słowa Pana: Na każdym miejscu i w każdym czasie składać będą ofiarę czystą, ponieważ jestem Królem wielkim, mówi Pan, a imię moje budzi podziw między narodami” (Ml 1,11)¹⁵.

To samo *Didache* w rozdziałach 9 i 10 podaje teksty najwcześniejszych modlitw eucharystycznych. Posiadają one charakter wielkiego, entuzjastycznego dziękczynienia, które wypowiedane było nad kielichem wina i nad łamanym chlebem, aby wszyscy uczestniczący mogli trwać we wspólnocie i mieć życie wieczne Jezusa, sługę Bożego. *Didache* nazywa Eucharystię *duchowym pokarmem i napojem*. Tym pokarmem i napojem jest Ciało i Krew Chrystusa, ofiarowane dla naszego zbawienia na Krzyżu. Tym pokarmem jest życie wieczne, które jest nam ofiarowane w Jedynym Synu Bożym. Przez Eucharystię łączymy się z Nim jak gałązki winorośli ze świętym szcepem winnym Dawida i składamy nieustanne dziękczynienie przez Chrystusa i z Chrystusem.

Święty Justyn w swej *Apologii* (65-67) podaje jeden z wcześniejszych opisów sprawowania Eucharystii. W *Dialogu z Żydem Tryfonem* (41) odwołując się do proroctwa Malachiasza, nazywa Eucharystię ofiarą czystą, składaną na pamiątkę męki Jezusa Chrystusa:

Tak więc wszystkie ofiary, składane przez nas chrześcijan na każdym miejscu w imię Jezusa oraz z Jego nakazu, czyli ofiary Eucharystyczne chleba i kielicha, Bóg uznał już z góry za miłe sobie, jak dowodzi tego Jego własne świadectwo. Nie przyjmuje On bowiem ofiar składanych przez was i waszych kapłanów, jak wyraźnie oświadczył: „I ofiar waszych nie przyjmę z rąk waszych, albowiem od wschodu do zachodu słońca imię moje zostało uwielbione przez pogan, a wyście je zbezcześcili” (Ml 1,11). (...) Ja zaś powiadam wam, że jedynie doskonałe i miłe Bogu są modlitwy i dziękczynienia zanoszone przez godnych ludzi. Lecz przecież takie ofiary składają w myśl swej tradycji chrześcijanie, gdy podczas posiłku wspominają przy pokarmie i napoju cierpienia, jakie za nich poniósł Syn Boży¹⁶.

Święty Ireneusz idzie po podobnej linii co święty Justyn. Po zrobieniu długiego wykładu o ofierze Eucharystycznej na podstawie zapowiedzi w Starym Testamencie, powołuje się on na tekst proroka Malachiasza (1,11).

Przez te słowa w sposób zupełnie oczywisty oświadcza, że ponieważ pierwszy lud przestał Bogu składać ofiary, to w każdym miejscu składa się

¹⁵ *Didache 14*, w: *Eucharystia pierwszych chrześcijan*, M. Starowiejski, Kraków 1987, s. 251.

¹⁶ Św. Justyn, *Dialog z Żydem Tryfonem*, 117,1-3, w: H. Paprocki, *Wieczera Mistyczna*, Warszawa 1988, s. 54-55.

Bogu ofiarę czystą a imię Jego jest wślawione wśród ludów. (...) Przeto ofiara Kościoła, którą Pan nauczył składać na całej ziemi, jest uznana za czystą ofiarę przez Boga i przez Niego przyjętą, i to nie tylko dlatego, aby On potrzebował naszych ofiar, ale ponieważ Ten, który składa ofiarę, jest sam uwielbiony w tym, co ofiaruje, o ile dar Jego jest przyjęty. Przez dar bowiem okazuje się cześć i uczucie względem Króla. (...) Należy więc, abyśmy składali Bogu ofiarę, we wszystkim okazywali wdzięczność Bogu Stwórcy, z czystą intencją, z wiarą bez obłudy, z silną nadzieją, z żarliwą miłością, ofiarując to, co pochodzi od stworzeń. I tę ofiarę z Jego dzieł składa jedynie Kościół wraz z dziękczynieniem; Żydzi natomiast nie składają — ich ręce są skrwawione: nie przyjęli bowiem Słowa, przez które składa się Bogu ofiarę¹⁷.

Święty Hipolit podaje tekst wzorcowej modlitwy eucharystycznej, którą kończy doksologią trynitarną. W ten sposób składający Ofiarę Eucharystyczną są włączeni w nieustanne i wieczne dziękczynienie czynione dla Ojca niebieskiego przez Jedynego Syna w Duchu Świętym:

Prosimy Cię, żebyś zesłał Ducha Twego Świętego na ofiarę świętego Kościoła, użyj wszystkim zebranych przez Ciebie, którzy spożywają ze świętych darów, aby zostali napełnieni Duchem Świętym na umocnienie wiary w prawdzie, abyśmy Ciebie chwalili i wysławiali przez Syna Twego Jezusa Chrystusa, przez którego Tobie cześć i chwała, Ojcu i Synowi z Duchem Świętym, w Twoim świętym Kościele, teraz i na wieki wieków. Amen¹⁸.

W czasie sprawowania Eucharystii dzięki Duchowi Świętemu, dzięki zjednoczeniu z Nim, uczestniczymy już teraz w niebiańskim dziękczynieniu, którego autorem jest ten sam Duch. Przez to eucharystyczne dziękczynienie potwierdzamy naszą przynależność do Ojca i zwracamy Mu dar dziękczynny, który od Niego otrzymaliśmy.

Problem ofiary uwielbienia u Ojców Kościoła należy do podstawowych tematów nauczania o Eucharystii. Nie sposób w ramach tego artykułu nakreślić nawet jego głównych linii. Nie jest też to naszym zamiarem. Przedstawmy przynajmniej za J. Juglarem podstawowe konkluzje dotyczące patrystycznej nauki o Eucharystii jako ofierze duchowej. Eucharystia jest ofiarą uwielbienia ponieważ jest ona pozbawiona w najwyższym stopniu elementów materialnych, spektakularnych i krwawych rytów. Jest ona dziękczynieniem skierowanym do Stwórcy wszystkich rzeczy, Autora zbawienia nadprzyrodzonego i Dawcy wszelkiej łaski. Eucharystia jest dziękczynieniem skutecznym, angażującym całe życie człowieka do wdzięczności Bogu za wszystko, co od Niego pochodzi. Eucharystia jest również dziękczynieniem obiektywnym, ponieważ jest ofiarą upamiętniającą ofiarę krzyżową Chrystusa i konkretyzującą się pod postaciami chleba i wina, które stają się tego *symbolami*¹⁹.

¹⁷ Św. Ireneusz, *Adv. Haer.*, 4,17nn, w: M. Starowiejski, *Eucharystia pierwszych chrześcijan*, Kraków 1987, s. 242-247.

¹⁸ Św. Hipolit, *Tradycja Apostolska*, I,1, H. Paprocki, *Wieczerza Mistyczna*, Warszawa 1988, s. 59-60.

¹⁹ J. Juglar, *Le sacrifice de louange*, Paris 1953, s. 144.

IV. WSPÓŁCZESNE MODLITWY EUCHARYSTYCZNE

Nowe Modlitwy Eucharystyczne zredagowane po Soborze Watykańskim II nie używają terminu Ofiara uwielbienia w odniesieniu do Eucharystii. Termin ten zawiera tylko Kanon Rzymski, który jest starożytnym świadkiem wiary pierwszych chrześcijan. Pierwsza Modlitwa Eucharystyczna, pomimo tego, że jest przeredagowana zawiera to sformułowanie w modlitwie za wiernych chrześcijan. *Za nich składamy Tobie tę Ofiarę uwielbienia, a także oni ją składają i wnoszą swoje modlitwy ku Tobie Bogu wiecznemu, żywemu i prawdziwemu, za siebie oraz za wszystkich swoich bliskich, aby dostąpić odkupienia dusz swoich i osiągnąć zbawienie.* Podobne określenia spotykamy w Pierwszej Modlitwie Eucharystycznej w anamnezie po konsekracji: *składamy Twojemu najwyższemu majestatowi z otrzymanych od Ciebie darów Ofiarę czystą, świętą i doskonałą, Chleb święty życia wiecznego i Kielich wiekuistego zbawienia.* W ten sposób była niejednokrotnie określana Ofiara Eucharystyczna przez Ojców Kościoła, którzy odwoływali się do proroctwa Malachiasza (1,11) i do ofiary Melchizedeka. Kanon Rzymski czyni podobnie, ponieważ ukazuje trzech ofiarodawców, którzy zapowiadają składanie Ofiary doskonałej: *Racz wejrzeć na nie z miłością i laskawie przyjąć, podobnie jak przyjąłeś dary swojego sługi, sprawiedliwego Abła i ofiarę naszego Patriarchy Abrahama oraz tę ofiarę, którą Ci złożył najwyższy Twój kapłan Melchizedek, jako zapowiedź Ofiary doskonałej.*

Pierwsza Modlitwa Eucharystyczna podkreśla świętość i doskonałość Eucharystii przez połączenie jej z ofiarą składaną na ołtarzu w niebie, przed obliczem Boskiego Majestatu. Z tego ołtarza, przez przyjmowanie Najświętszej Eucharystii, wierni otrzymują obfite błogosławieństwa i wszelką łaskę. Ofiara sprawowana w niebie jest z całą pewnością czystą ofiarą uwielbienia i chwały. O tym połączeniu nieba i ziemi w sprawowaniu Eucharystii w sposób niepodważalny mówią zakończenia prefacji, wprowadzające do śpiewu *Święty, Święty, Święty.*

Różne są zakończenia prefacji ale wszystkie mówią o Aniołach, świętych, niebie, ziemi i nas, którzy razem głosimy chwałę Bożą, wysławiamy Boga, wielbimy Go na ziemi, radujemy się Bożą obecnością, śpiewamy hymn ku Jego chwale z radością wołając: *Święty, Święty, Święty.* Często przechodzimy zbyt szybko i pobieżnie nad tymi zachętami skierowanymi do nas uczestniczących w Eucharystii. Widzimy w tym zwykły zwrot retoryczny, piękną metaforę, która pobudza naszą wyobraźnię. Tylko, że współczesny człowiek niewiele ma wspólnego z Aniołami i Świętymi z nieba. Żyjemy w świecie, którego wyobraźnia jest ukierunkowana na inne rzeczy niż rzeczywistość nieba. Tymczasem nasi przodkowie inaczej podchodzili do tego tekstu. Była to zachęta do przeniesienia się do innego wymiaru, przekraczając przestrzeń i czas. Była to zachęta do pozostawienia swoich ziemskich trosk i wejścia w sposób realny w przestrzeń Bożą, niebieską, gdzie razem z Aniołami i Świętymi już teraz możemy uwielbiać Boga składając mu *Ofiarę świętą, czystą i doskonałą.*

Śpiew *Sanctus* jest starożytnym tekstem, czerpiącym swą inspirację z Biblii (Iz 6,3). Używany był przez Żydów w kulcie synagogałnym (i ofiarniczym w

Świątyni Jerozolimskiej), jak również przez chrześcijan na Wschodzie i na zachodzie w Modlitwie Eucharystycznej. Anafory orientalne przepełnione są angelologią. Liturgia niebieska i ziemska łączą się w swojej funkcji uwielbienia Trójcy Przenajświętszej. Anielski i ludzki śpiew *Sanctus* nie jest tylko samym uwielbieniem ale egzorcyzmem i modlitwą o zbawienie ludzi. Zgromadzenie śpiewających Aniołów jest archetypem modlącego się Kościoła²⁰.

Sanctus jest również znany przez Żydów, którzy używają go w swoich modlitwach synagogałnych. Występuje on dwukrotnie w błogosławieństwach przed *Szema* i w *Tefila*. Pieśń ta jest jednym z najstarszych świadków żydowskich źródeł pochodzenia modlitw eucharystycznych. Całe *beraka* jest opisem armii niebieskiej, która jest poddana woli żyjącego Boga, Króla wszechświata, i która nie przestaje uwielbiać i wychwalać niewysłowioną jedność Pana²¹. Żydzi uważają, że aniołowie nigdy nie zaczynają tego hymnu sami, ale czekają w gotowości, aż zgromadzenie Izraela zaintonuje ten hymn uwielbienia.

Biblijny klimat naszego *Sanctus* jest celebracją uwielbienia i chwały: teofanią królewską Boga, Pana Zastępów, miriady miriad otaczają Pana, kosmiczne uwielbienie Mistrza wszechświata, chwała niebieska, która ogarnia całą ziemię, niezwykła radość Palmowej Niedzieli, paruzja Mesjasza, który przychodzi w imię Pańskie: to wszystko niesie ze sobą i przypomina nam śpiew *Sanctus*. L. Deiss pisze, że delikatnie śpiewane *Święty, Święty, Święty*, odpowiednim przeżyciem i intonacją jest śpiewem izajaszowych Serafinów, który wprawiał w drżenie futryny bram świątyni, a ją samą napelniał dym (Iz 6,4)²². *Sanctus* wyraża jedność całego Kościoła. Niebo i ziemia, aniołowie i ludzie jednoczą się w uwielbieniu Ojca. Liturgia zaś jawi się nam jako zstąpienie odwiecznego Boga w nasz czas, albo lepiej jako włączenie naszego śpiewu chwały w symfonię jedności, która jednoczy doskonale w sobie uwielbienie całego kosmosu, świata Aniołów, świętych w niebie i wspólnotę ludzką, podążającą przez ziemię do wieczności.

Cała modlitwa eucharystyczna przepełniona jest dziękczynieniem i uwielbieniem. Inne modlitwy eucharystyczne choć nie zawierają sformułowania *Ofiara uwielbienia* i nie czynią aluzji do ofiary Melchizedeka, przepełnione są przecież terminologią dziękczynną i wielbiącą, i to nie tylko w prefacji. Nie znamy, zresztą, żadnej modlitwy eucharystycznej, która nie byłaby dziękczynieniem, co byłoby zaprzeczeniem jej nazwy *eucharystia*²³. Jednym z najpiękniejszych przekładów takiego dziękczynienia jest Czwarta Modlitwa Eucharystyczna, która kontynuuje dziękczynienie po prefacji, wysławiając Boga za dzieło stworzenia i wspaniały Plan Zbawienia: *Wysławiamy Cię, Ojczy święty, bo jesteś wielki i wszystkie stworzenia głoszą Twoją mądrość i miłość*. Podobnie czyni Piąta Modlitwa Eucharystyczna: *Wysławiamy Cię, Ojczy Święty: Ty nas zawsze podtrzymujesz w doczesnym pielgrzymowaniu, a zwłaszcza w tej godzinie, w której Jezus Chrystus, Twój Syn gromadzi nas na świętej*

²⁰ C. Andronikof, *Le ciel et la terre*, w: *L'Eglise dans la liturgie*, Conférence Saint-Serge XXVI-e semaine d'études liturgique, Roma 1980, s. 6.

²¹ E. Munk, *Le monde de prière*, t. 1, Paris 1958, s. 115.

²² L. Deiss, *La Messe. Sa célébration expliquée*, Paris 1989, s. 100-101.

²³ J.-P. Audet, *Esquisse historique du genre littéraire de la „bénédiction” juive et de l'„Eucharistie” chrétienne*, RB 64(1958), s. 371-389.

wieczery. Druga Modlitwa Eucharystyczna o Tajemnicy pojednania mówi o dziękczynieniu zanoszonym do Boga przez pośrednictwo Jezusa Chrystusa: Wysławiamy Cię, Boże wszechmogący, Panie nieba i ziemi, przez Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który przyszedł w Twoje imię”.

W czasie sprawowania Eucharystii czynimy to, co robił nasz Pan Jezus Chrystus. Wprowadzenia do słów konsekracji przypominają nam, że Jezus składał dzięki i błogosławił chleb i kielich wina. Odpowiedzią wiernych na cud przemiany chleba w Ciało i wina w Krew Chrystusa jest również uwielbienie: *Głosimy śmierć Twoją Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale*. Kapłan może też zachęcić wiernych słowami: *Uwielbiajmy Tajemnicę wiary*. Przewodniczący Eucharystii przypomina, że składamy Bogu *wśród dziękczynnych modłów, tę żywą i świętą Ofiarę* (Trzecia Modlitwa Eucharystyczna). W tym samym miejscu w Drugiej Modlitwie Eucharystycznej dziękujemy za to, że zostaliśmy wybrani, aby stać wobec Boga, i że możemy mu służyć.

Wszyscy, którzy uczestniczą w Eucharystii, powinni sami stać się jednym dziękczynieniem, tak jak o to prosimy w Czwartej Modlitwie Eucharystycznej: *spraw, aby wszyscy, którzy będą spożywali ten sam Chleb i pili z jednego Kielicha, zostali przez Ducha Świętego złączeni w jedno ciało i stali się w Chrystusie żywą ofiarą ku Twojej chwale*. Życie wiernych powinno być jedną wielką ofiarą dziękczynną, na wzór Chrystusa. Najpełniej i w sposób uroczysty tę prawdę wyrażamy w doksologii kończącej modlitwę eucharystyczną: *Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, Tobie, Boże Ojczy wszechmogący w jedności Ducha Świętego, wszelka cześć i chwala, przez wszystkie wieki wieków*. Słowom tym towarzyszy gest ofiarowania Postaci Eucharystycznych, które przedstawiają pokorę i posłuszeństwo naszego Pana, który uniżył się przyjmąwszy postać ludzką i złożył na krzyżu ofiarę doskonałą. Cały Chrystus, Głowa i Jego Ciało, Kościół, ofiaruje Bogu Ojcu najwspanialszą i najcenniejszą pieśń, którą można ofiarować Bogu, pieśń uwielbienia i chwały, która się nigdy nie kończy, a jest nią Ciało i Krew Chrystusa. W ten sposób Chrystus pozwala Kościołowi, już od chwili obecnej, na uczestnictwo w doskonałym kulcie sprawowanym *na wieki wieków*.

Nie bez powodu ta doksologia, która jest wielkim uwielbieniem, umieszczona jest na końcu modlitwy eucharystycznej. Nie bez powodu, pisze J.-A. Jungmann, posiada ona formę oznajmiającą, a nie formę życzenia, czy prośby. W tym miejscu i w tym czasie, gdy Kościół jest zgromadzony wokół ołtarza, gdzie spoczywa Sakrament, aby ofiarować w radosnym nastroju i ze świętym szacunkiem Ciało i Krew Chrystusa, wówczas, właśnie, Bóg otrzymuje wszelką cześć i chwałę; wówczas wypełnia się proroctwo Malachiasza (1,11); wielkie jest imię Pana między narodami²⁴.

Dziękczynienie eucharystyczne posiada wybitny charakter eschatologiczny. Już pobieżna analiza doksologii ukazała nam, że Eucharystyczna posiada wymiar wieczny. Najpiękniej tę prawdę wyraża Pierwsza Modlitwa Eucharystyczna o Tajemnicy Pojednania: *Wtedy pośród nowego stworzenia, wyzwolonego ostatecznie od zepsucia i śmierci, śpiewać będziemy hymn dziękczynienia,*

²⁴ J.-A. Jungmann, *Missarium sollemnia*, Paris 1954, s. 189-190.

który wznosi się ku Tobie od Chrystusa żyjącego na wieki. To radowanie się wieczną chwałą Bożą jest oczywiście zapoczątkowane w sprawowaniu Eucharystii.

V. ISTOTA OFIARY UWIELBIENIA

Forma dziękczynienia, która nadaje Eucharystii tytuł Ofiary uwielbienia, nie jest jakimś przypadkiem. Już Żydzi uważali, że istotą złożenia ofiary jest uznanie, że nic do nas nie należy, i że wszystko otrzymaliśmy od Boga. Człowiek żyje tylko dzięki potędze stwórczej Boga i Jego wyzwalamu miłosierdziu. To wszystko wyrażał Izraelita w rytualnej modlitwie ofiarując Bogu dar, będący dziełem stworzenia (1 Krn 29,10-18). Dar reprezentował osobę ofiarnika. Był to znak, że i on należy całkowicie do Pana, i że się jemu oddaje bezgranicznie. Po wymówieniu błogosławieństwa nad darami ofiarnymi, przestawały one być zwykłymi rzeczami a stawały się konkretyzacją uwielbienia skierowanego do Boga²⁵. Dzieje się tak za każdym razem, gdy wypowiedane jest błogosławieństwo nad jakąś rzeczą. Szczególnie wyraźnie to widać podczas posiłku, gdzie błogosławiony chleb i wino przestają być pokarmem a stają się elementami ofiarnymi składanymi Bogu w uwielbieniu i z dziękczynieniem. Takiego znaczenia nabrały nie tylko dziękczynne uczyty ofiarne ale wszystkie posiłki, podczas których wypowiedano błogosławieństwa. Ryt błogosławienia chleba na początku i długie dziękczynienie nad kielichem wina na końcu posiłku mówiły, że cały posiłek jest dziękczynnym spożywaniem darów Bożych.

Spożywanie posiłku przez współbiedników jest nie tylko biernym zjadaniem produktów spożywczych ale jest znakiem uczestnictwa w uwielbieniu wypowiedzianym przez przewodniczącego modlitwie. Dzięki błogosławieństwu sama konsumpcja staje się aktem dziękczynienia i uwielbienia skierowanym ku Bogu za dzieło stworzenia i wyzwolenia. Brać udział w posiłku oznaczało zidentyfikować się ze spożywanym darem; oznaczało, że spożywający posiłek sam chce być ofiarą miłą Bogu. Czynność jedzenia stawała się aktem ofiarnym, który oznaczał, że Izraelita sam chce zostać żywą ofiarą złożoną Panu Bogu²⁶. Uwielbienie, błogosławieństwo i dziękczynienie są aktami adoracji i uznania całkowitej naszej zależności od Boga²⁷. Nie tylko Żydzi, ale również i chrześcijanie znali liczne *eucharystie konsekuracyjne* wypowiedane nad różnymi elemen-

²⁵ A. Verheul, *L'Eucharistie memoir, présence et sacrifice du Seigneur d'après les racines juive de l'Eucharistie*, QL 69(1988)2, s. 133-135.

²⁶ Tamże, s. 136.

²⁷ L. Hoffman, *Berakah rabbinique et spiritualité juives*, Con 229(1990), s. 38-42. Autor twierdzi, że błogosławieństwo żydowskie nie ma na celu błogosławienia jakiejś rzeczy w sensie dodania jej świętości lub przeniesienia w stan sakralny. W rzeczywistości *beraka* przenosi daną rzecz z dziedziny sakralnej, ponieważ należy on do Boga, w stan profanum. Dlatego też ludzie, którzy przecież nie są aniołami ale mieszaniną sakrum i profanum, mogą legalnie wejść w kontakt z daną rzeczą. Szczególne znaczenie ma błogosławieństwo posiłku. Dzięki *beraka* bierzemy pokarm ziemi, który w sposób naturalny należy do Boga i chociaż Nim nie jesteśmy możemy go spożywać. *Beraka* nie konsekrują rzeczy ani osób ani czasu ale są odkryciem, ujawnieniem, dziękczynieniem za pierwotną świętość danego obiektu. *Beraka* jest aktem liturgicznym celebrującym hierofanię, pozwalając Żydom na przekroczenie granicy sakrum.

tami: olejem, mlekiem, miodem, wodą i światłem. Formuły dziękczynne wypowiadano przy konsekracji dziewic, diakonów, kapłanów i biskupów²⁸.

Dla nas chrześcijan, chleb i wino używane w Eucharystii nabierają szczególnego znaczenia. Dary eucharystyczne stają się ofiarą *par excellence*. Rozpoznajemy w nich osobę Chrystusa, który należy całkowicie do Ojca, i który się Jemu ofiaruje. Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus bierze chleb, który przez ryt żydowskiego posiłku już stał się symbolem uwielbienia, w rękę Chrystusa staje się Jego ciałem, które następnego dnia zostanie ofiarowane Ojcu w ofierze uwielbienia (J 17,1-5). Podobnie kielich wina, który przez *beraka* był już znakiem uwielbienia, dzięki słowu Jezusa staje się kielichem Jego Krwi, która zostanie wylana na ofiarę uwielbienia dla zbawienia ludzi. W ten sposób, dzięki Eucharystii Kościół może uczestniczyć w paschalnym dziele naszego Pana, ponieważ misterium paschalne w sposób sakramentalny uobecnia się na ołtarzu eucharystycznym.

Dzięki modlitwie eucharystycznej Chrystus staje się aktualnie i realnie obecny w swoim misterium paschalnym, które jest sakramentalnie sprawowane w Kościele. Nie jest to obecność pasywna lub statyczna. Chrystus nie przychodzi do nas w tym celu, abyśmy Go tylko adorowali, przyjmowali i wyznawali naszą wiarę w Niego. Oczywiście taka postawa adoracji i uwielbienia rodzi się spontanicznie u wiernych po słowach konsekracji. Chrystus przychodzi, aby nas zabrać do swego misterium paschalnego. Dzięki Eucharystii pozwala nam uczestniczyć: w *wyjściu* z tego świata, aby przejść do Ojca; w swojej męce, śmierci i zmartwychwstaniu; w wyzwalającej pielgrzymce do Królestwa Bożego; w swojej ofierze uwielbienia. Nasz Pan jest obecny w Eucharystii w swoim misterium paschalnym, będąc całkowicie ukierunkowanym na Ojca²⁹. W ten sposób widzimy, że cel obecności Chrystusa w Eucharystii jest bardziej ewidentny. Uobecnia się on realnie w Eucharystii, abyśmy wzięli udział w dynamice misterium paschalnego. W naszym paschalnym przejściu do Ojca spotykamy Chrystusa i abyśmy z Nim, przez Niego i w Nim mogli dojść do domu Ojca, abyśmy z naszej życiowej drogi uczynili drogę Chrystusa, drogę paschalną, która naznaczona jest trudnościami, cierpieniem i śmiercią, ale która kończy się również zmartwychwstaniem i wejściem do Ziemi Obiecanej, do Nowego Jeruzalem, które na nas czeka, i którego zadatek możemy celebrować w Eucharystii.

ZAKOŃCZENIE

W niniejszym krótkim opracowaniu mówiliśmy o Eucharystii jako Ofierze uwielbienia. W pierwszej części naszego artykułu ukazaliśmy źródła biblijne takiej ofiary. Jej korzenie sięgają starotestamentalnej *toda*, która była pieśnią i ofiarą dziękczynną. Następnie na tle żydowskiego rytuału przy posiłku przedstawiliśmy pierwszą Eucharystię sprawowaną przez naszego Pana. W na-

²⁸ J. Juglar, *Le sacrifice de louange*, Paris 1953, s. 276-280.

²⁹ A. Verheul, *L'Eucharistie memoir, presence et sacrifice du Seigneur d'apres les racines juives de l'Eucharistie*, QL 69(1988)2, s. 146-145.

stępnym rozdziale ukazaliśmy ideę Eucharystii jako ofiary uwielbienia u niektórych wczesnych Ojców Kościoła. Takie ujęcie Eucharystii było początkowo bardzo popularne. Od początku Eucharystia była uważana za ofiarne dziękczynienie, za jedyną ofiarę czystą i świętą. Przedstawiliśmy również ten problem we współczesnych modlitwach eucharystycznych. Ukazaliśmy, że dzięki modlitwie eucharystycznej, która ma postać ofiary uwielbienia, uobecnia się realnie Chrystus pozwalając nam uczestniczyć w swoim misterium paschalnym.

L'EUCARISTIE — „SACRIFICE DE LOUANGE”

RÉSUMÉ

En parlant de l'Eucharistie nous constatons qu'elle a une forme d'action de grâce (de sacrifice de louange). Cette forme est très ancienne, car elle provient de la *Toda* et de la *berakah* vétérotestamentaire. Du début dans l'Eglise, L'Eucharistie fut considérée par les chrétiens comme une action de grâce sacrificielle, comme l'unique sacrifice pur et saint. Effectivement, les prières eucharistiques que nous utilisons aujourd'hui, ont une forme d'action de grâces ou le Christ lui-même devient une *Berakah* en nous entraînant à participer à son mystère pascal.